# KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Listopada.
PIĄTEK.
Rok 1831.

№ 298.

WSPOMNIENIA.
Napad Tatarów na Podole 1608.

Gwardje Cesarskie iuż w tym tygodniu opuszczą *Warszawę* i iej okolicę; w tych dniach wychodzą pułki piesze i konne Gwardji dawniej garnizonuiące w tutejszej stolicy. Na miejsce wychodzących Gwardji, wchodzą pułki linjowe. — Wczoraj J. C. M. Wielki Xiążę MICHAŁ i JO. Xiążę *Feldmarszałek*, w pałacu *Kazimierowskim* oglądali zakłady naukowe. JW. Jenerał *Rautenstrauch* Członek Rządu kieruiący wychowaniem, Professorowie i dozoruiący w gabinetach, przyjmowali dostojnych Gości. — Łagodna Jesień trwa ciągle; rozmaite przedmioty do żywności codziennie w znacznej ilości są do stolicy dostarczane. — Onegdaj i wczoraj kilka osób dostało *cholery* z powodu wyjścia na czczo rano w lekkiem ubraniu; między niemi znajduie się 17stoletnia Panienka.

Nowy *Elementarz Polski* i nowa metoda początkowego uczenia ogłoszone przez P. *Sierocińskiego* zapowiadaią nam wielką naukową i moralną korzyść dla naszych dzieci. Nie tylko one z większą łatwością nauczą się czytać, a przy czytaniu dobrze wymawiać i pisać poprawnie, ale ta sama łatwość doda im ochoty i zachęcenia do dalszej nauki, na czem najwięcej zależy. Już oddawna za granicą zwłaszcza we *Francji* i w *Niemczech* znokomici uczeni zajmowali się ułatwieniem nauki początkowego czytania. U nas zaś najpracowiciej ułożony Elementarz *Wolskiego* nie mieszcząc iednak w sobie żadnej poprawy i ułatwienia, nie dał się upowszechnić, a liczne prace *Kopczyńskiego* i szczególnych Członków Towarzystwa Przyiaciół Nauk mogły iedynie posłużyć P. *Sierocińskiemu* za materjały, z których on zapewne korzystać nie zaniedbał. Radzibyśmy iak najprędzej widzieć drukowane pierwsze próby zapowiedzianego elementarza. — P. C.

W *Wiedniu* najwyższa Rada woienna postanowiła, że 115,000 wojskowych z tem zastrzeżeniem dostanie urlopy, iż na każde zawołanie stawią się do swoich pułków. — Organizacja artyllerji Belgickiej już się ukończyła, składa się teraz z 26 baterji polowych. — Były Adjutant *Napoleona* Jenerał *Bernard*, mianowany został Jenerałem Porucznym. — Kilka pułków francuzkich ma się udać nad granice *Hiszpańskie*. — Wojsko Hiszpańskie uzbraia się i pomnaża co raz bardziej. — W *Bopom* we Francji, wpadło niedawno kilkadziesiąt wilków między tameczne trzody, które po większej części te drapieżne zwierzęta zniszczyły; w tamtej okolicy iest to nadzwyczajne zdarzenie. — Legja cudzoziemska powiększa się we *Francji*. — Prolągacja Parlamentu Angielskiego nastąpiła do dnia 22 b. m. — Gabinet Angielski odebrał ważne depesze od kilku wielkich dworów europejskich; Ministrowie miewaią narady ustawicznie. — Zapewniaią że proiekt reformy w *Anglji*, musi się koniecznie utrzymać, kto iest nieprzyiacielem tego proiektu, uznaią go za nieprzychylnego Królowi. — Kilku Parów francuzkich nagle zachorowało. — Powagę i zaufanie Pana *Okonela* w rządzie Angielskim, uważa Lud Katolicko Irlandzki za szczególne dobrodziejstwo które Bóg zesłał na ich obrońcę. — Winobranie tego roczne iest bar-

dzo obfite w *Niemczech*, w *Węgrzech* i *Francji*. — W *Hawrze* powstała krwawa bitwa między majtkami francuzkiemi i amerykańskiemi; poczym 20 majtków amerykańskich uwięziono, gdyż oni byli początkiem kłótni; wielu majtków francuzkich iest ranionych. — Astrolog Chiński *Chang Teen Tece* przepowiedział niedawno że w 6m, 9m i 10tym miesiącu r. b. panować będzie w *Chinach* okropna zaraza, przez którą mnóstwo Ludzi postrada życie. Chociaż będzie obfity zbiór zboża i owoców, iednak cała ludność dotkliwie cierpieć będzie. Ludzie mocnej konstytucji pozostaną przy życiu, lecz słabi niech się zawczasu sposobią na śmierć! Ci którzy tej przepowiedni niechcą wierzyć, przekonaią się że wczasie tej zarazy, zawsze przy 3ciem zapianiu koguta, zły duch oznajmi mieszkańcom swoią bytność; a natenczas ziemia okryta będzie trupami. Ci którzy usłyszą że zły duch wymienia ich nazwiska, powinni się strzedz na to odpowiedzieć, inaczej zginą natychmiast!! — Gdy teraz Król *Angielski* po ogłoszeniu prolongacji Parlamentu udał się do swego pałacu, Lud otoczywszy powóz Monarchy, wydawał okrzyki radości. — W *Hamburgu* trwa ciągle cholera. — Znaczna część wojska Angielskiego udała się z *Irlandji* do *północnej Anglji*. — Donoszą z *Odessy* że z rozkazu N. CESARZA do roku 1840 czwarta część majtków okrętowych składać się powinna z rodowitych Rossjan, następnie w lat 10 z połowy, a nakoniec do roku 1850 z samych Rossjan. Kapitan okrętowy i Sternik mogą być do roku 1840 Rossjanie lub cudzoziemcy, a od tego czasu powinien każdy Kapitan być rodowitym Rossjanem bez wyiątku. — W *Stutgardzie* postrzeżono d. 20 z. m. o godzi: 3ej zrana *meteor* na wyiaśnionem Niebie, wielkości i kształtu xiężyca, blask iego był nadzwyczajny, ten meteor wyrzucał czasami iskry, które zwolna tworzyły za nim długi ogon. Tenże meteor wydawał w powietrzu łagodny łoskot, ciągnął od strony wschodnio-północnej ku stronie wschodnio-południowej i zniknął raptem bez huku. — Najpóźniejsze wiadomości z *Londynu* i *Hagi* donoszą, że znowu między Belgją a Holandją może przyjść do wojny; chociaż rząd Belgicki zdaie się być zadowolony z ostatniej narady i postanowienia Ministrów 5ciu dworów, lecz Holandja wymaga więcej i ma nadzieie, iż iej żądanie będą poparte; po tej nowinie na giełdzie Londyńskiej nieco spadły papiery i zapewne nastąpią ważne wypadki. Po ogłoszeniu powyższej wiadomości przybył goniec do *Berlina* z doniesieniem że iuż i Holandja przystała na ostatnie układy. — W *Londynie* przy odroczeniu parlamentu spodziewano się niespokojności, lecz ta nienastąpiła, Lud na widok Króla iadącego do Parlamentu, z zapałem witał dobrego Monarchę. Król w mowie z tronu oświadczył, że ciągle zostaie w przyiaźni z zagranicznemi Mocarstwami, że układy między Belgją a Holandją są ukończone, a gdy zostaną potwierdzone nastąpi zupełny pokoj w Europie; następnie mówił o administracji wewnętrznej i zachęcał do spokojności. J. C. M. Wielka Xżna HELENA znajdowała się na tem posiedzeniu Parlamentu. — Xże *Welington* nieoddala się z swego mieszkania.

Na bramie miasta *Agrah* w *Chinach* następuiący iest napis: „W roku pierwszym panowania *Julefa* rozłączył Magistrat 2000 małżeństw; czem rozgniewany Cesarz zniósł rozwody. Roku następnego było w *Agrah* 2000 małżeństw mniej, 7000 cudzołóstw więcej, 300 kobiet spalono za to, że otruły mężów, podobnież 75 mężów, że swoie żony pozabiiali, a zaś 3 miljony rupjów popsuto sprzętów w gospodarstwie. Cesarz przywrócił rozwody.“

W sklepie Ubogich, na Krak: Przed: w Warszawie, znajduie się główny skład Dzieł nakładem *P. Pillera* w *Lwowie*, mianowicie: książki do modlenia przez doskonałych Autorów w najgustowniejszych oprawach, tudzież Dzieła naukowe i o *gospodarstwie*, widoki wyobrażaiące piękne okolice *Galicji*, wzory do pisania, różne *Romanse* i dziełka dla dzieci z rycinkami. Oraz dzieła nakładem zagranicznym, w języku *Francuzkim*, *Polskim*, *Niemieckim i Łacińskim*, pomiędzy któremi zaleca się dzieło duchowne na welinowym papierze p: t. *Missale Romanum* in folio i dzieło historyczne w francuzkim języku: „Opis historyczny Herculanum" in 4, z rycinami w 8 Tomach wydanie Paryzkie. Jakoteż wielka ilość dzieł ekonomicznych przez *P. Kurowskiego* i inne różne klasyczne i romantyczne dzieła nakładem kraiowym. Uwiadamia się PP. Księgarzy, że przy braniu znaczney ilości książek, także stosownie odstępuie się znaczny rabat.

(Ar: na:) Niedawno otworzona *Kawiarnia* w nowym domu przy ulicy *Bielańskiej* na przeciw Mennicy, iest licznie odwiedzaną, i zasługuie na to; lokal złożony z kilku pokoi pięknie umeblowanych, rychła usługa, zalecaią to miejsce, a 3 razy w tygodniu wieczorami dobra *Muzyka* uprzyiemnia pobyt Gościom. Niemogący znosić dymu tytuniowego znaleźliby i tę dogodność gdyby uprzejma Gospodyni przeznaczyła ieden pokoj dla niepalących fajki i sygara. — L.

(Ar: na:) Dzieląc z familiją i cnotliwą Małżonką, iako szczery przyiaciel, nieutulony żal po zawcześnie zeszłym z tego świata W. Piotrze *Zielińskim* Lekarzu, nie mogę przenieść, ażebym o pięknych przymiotach tego prawdziwego przyiaciela ludzkości, szlachetnego męża, niewspomniał. Niosł pomoc i ulgę chorym w najuboższej chatce dzienną i nocną porą, nawet w *cholerze*; z pośród choćby najprzyiemniejszych zabaw, wyrywał się ochocze; maiąc za najpierwszy obowiązek udzielać się biednym cierpiącym, bezpłatnie, a nawet z własnych funduszów posyłał często lekarstwa i posiłki, znajduiąc w każdem wyznaniu człowieka. Sam najrzetelniejszym będąc, wierzył każdemu, i nieraz z własnym uszczerbkiem rozpożyczał bez lichwy pieniądze. Swiat ma wielu zacnych *Zielińskich!* ale *Piotra Zielińskiego*, którego imie nigdy fałszem, pochlebstwem i intrygą skażane nie było, już niema. Spoczywaj w pokoiu godny imienia cnotliwego człowieka Piotrze! Twoie imie do późnych pokoleń przejdzie. — *J. Strański.*

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.* Podaie do wiadomości publicznej, iż Pszenica zapasowa z Magazynów miejskich tutejszych, tudzież Groch, przedaie się po cenie targowej frakcyjnej; życzący sobie takowej nabywać, zechcą się zgłaszać do Urzędu Municypalnego. — Referendarz stanu, Prezydent *J. Łaszczyński.*

BIURO TŁOMACZEŃ redakcji i przepisywania na czysto, wszelkiego rodzaiu prośb i podań, w języku francuzkim i innych. Zakład ten który istniał dawniej pod Dyrekcją PP. Cochet i Gaiet, został na nowo otworzonym, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w Pałacu Potockich, dawniej Mokronowskich w mieszkaniu P. Gaiet w dziedzińcu.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Rzempołuski Pisarz S. N. Jnst: z Rogowa, Glinka Kasztelanic z Szczucina, Farste Ober Poliemajster z Łomży, Krysiński Teofil oby: z Płocka, Nieiołów Jenerał z Wilna, Kołkowski Nadworny Sowietnik z Brześcia Litew:, Grabowski Woj: oby: z Podlas:, Sokołgorski Kolegski Sowietnik z Petersburga, Gerlitz Teo: oby: z Lublina, Kowalski Teo: Sekretarz z Krakowa, Wojczyńska Joan: oby: z Chronowa, Ryszard Lud: oby: z Jurków, Niewęgłowska Marjan: oby: z Krakowa, Wyszkowski Nar: oby: z

Zakowa, Niewęgłowski Pułk: z Żarnowca, Seegemund Pastor Ewangielicki z Poznania, Sobolewski Ant: Sekretarz z Łowicza, Suchorzewski Fr: Pułko: z Krakowa, Lewi Jzydor kupiec z Jnowrocławia.

DONIESIENIA.

*Dozorca nad Magazynami drzewa dla Wojsk w Warszawie i Pradze.* Kommissja Woiewództwa Mazowieckiego Reskryptem z d. 25 Października r. b. Nro 38,629*f*121 do podpisanego wydanym, na zasadzie upoważnienia przez JW. Jenerała Gubernatora Woiennego Miasta Warszawy udzielonego, poleciła zabranie drzewa wszelkiego z palisad pochodzącego, na użytek wojska i piekarń wojskowych. Że zaś dochodzą podpisanego wiadomości iż znajduią się ludzie tacy, którzy nieprawnie drzewo to iako własnością skarbu będące zabieraią, lub od osób niemaiących do tego prawa zakupuią, przeto ostrzegam iż każden dopuszczaiący się podobnego nadużycia pod Sąd woienny oddanym zostanie. Kommendanci przeto wart po wszystkich rogatkach zechcą przekraczaiących przytrzymywać i do najbliższej władzy Policyjnej odsyłać. — *J. Podgórski.*

*Reient Kancellarji Ziemiańskiej Wdztwa Mazowieckiego.* Podaie do wiadomości publicznej iż w d. 7 b. m. i r. od godziny 9 z rana w domu przy ulicy Krzywe-koło pod Nrami 181 i 182 Fryderyka Łosia własnym, sprzedawane będą z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału tutejszego, rzeczy do pozostałości po zmarłym Malarzu Stanisławie Deressarzu należące, mianowicie: obrazy olejno malowane, ramy do obrazów, farby, narzędzia malarskie, meble, pościel, i inne domowe sprzęty, a to za gotowe kurs w kraiu maiące pieniądze.

Gabryel Wincenty Połczyński.

*Urząd Zakładu Rządowo-Górniczego Machin na Solcu.* Zawiadamia kogo to interessować może iż dnia 7 b. m. i r. o godzinie 10tej przed południem w Kancellarji tegoż zakładu przez publiczną licytacją sprzedane zostaną trzy konie skarbowe.— Pisarz Zakładu, *J. Kossakowski.* — Kontroller, *Juszyński.*

Komornik podpisany na rzecz Adama Czarnowskiego Jeneralnego dzierżawcy iurydyki Denassowska zwanej, w Warszawie przy ulicy Alexandrja pod Nrami 2779 i 2782 położonej, u podpisanego pod Nrem 262 zamiaszkanie obrane maiącego działaiąc; wzywa niniejszem wszystkich na gruncie tejże iurydyki mieszkaiących i czynsze dominjo opłacaiących: ażeby też czynsze na Šty Marcin nadchodzący od nich należące się, na d. 12 Listopada r. b. do rąk i zakwitem podpisanego, w zabudowaniu głównem pod Nr 2779 urzęduiącego pod uniknieniem nastąpić mogących kosztów wypłacili.

Stanisław Modzelewski, Komornik.

Zawiadamia się szanowną publiczność, iż przybył do Warszawy z Miasta Moskwy transport różnych towarów, to iest: GRZEBIENI szylkretowych i imitacyjnych różnego rodzaiu, tudzież DYWANOW w różne desenie, DEK, dostać także można TAC różnej wielkości SZKATUŁEK i BIL do gry billardowej. Handel tych towarów założony iest w pałacu Teppera pod Nr 495 przy ulicy Miodowej.

Niżej podpisany zgubiwszy WEXEL na zł: 3000 przez kupców A. Zanders i E. Hudszon w dniu 1m Września 1829 r. na zlecenie moie wystawiony. Ostrzegam przeto publiczność, aby nikt takowego nienabył chcąc uniknąć własnej szkody, gdyż walutę tegoż wexlu w całości iuż odebrałem i niniejszem za nieważny go uznaię. — S. Bergman.

☞ W czasie rewolucji 29 Listopada r. z. w kwaterze W. Korniłowicza Porucznika Lejb Gwardji Litewskiej z pozostałych po nim rzeczy, zaginęły prócz innych następuiące: 1) Szkatułka angielska mahoniowa masiv z bronzem, w której znajdowały się różne papiery, Pierścienie brylantowe, Galanterje, złote i srebrne Medale, i pewna kwota pieniędzy. 2) Minjatura w ramkach bronzowych wyobrażaiąca Officera w mundurze gwar: litew: takowa szkatułka razem z innemi rzeczami, iakoby zabraną została (co się domyśla) przez służącego zostawionego do pilnowenia rzeczy. Uprasza się ktoby wiedział o takowych lub którybý nabył takową izby inne rzeczy zostawił sobie a właścicielowi raczył zwrócić do Drukarni Kurjera papiery i Minjature iako drogą pamiątkę miłych rączek, za co otrzyma prócz wdzięczności ieszcze przyzwoitą nagrodę.

KOCZ z fordeką, używany ale w dobrym stanie i bardzo do podróży wygodny, iest do zbycia za pomierną cenę. Obejrzyć go można każdego czasu przy ulicy Przyrynek w dziedzińcu probostwa Panny Marji; dalsza informacja w tymże samym domu na 1szem piętrze.

**Dziś rano stopni ciepła 4. Wczoraj w południe 7.**